POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA
PAT
BIULETYN POLSKI

Nr. 7 29 marca 1943

SOCJALISCI EUROPEJSCY W SPRAWIE ERLICHA I ALTERA
Manifestacja protestacyjna w Loncynie

Londyn 28 marca /Pat/ - W dniu 27 b. m. odbyła sie w Londynie w Caxton Hall manifestacja przedstawicieli brytyjskiej i alianckich partyj socjalistycznych, poświęcona pamieci straconych przez rząd sowiecki socjalistów polsko-żydowskich Erlicha i Altera.

Na wstepie prezes komitetu zagranicznego brytyjskiej Labour Party, George Dallas, odczytał depesze przesłane w sprawie Erlicha i Altera do komisarza spraw zagranicznych ZSRR przez szereg wybitnych osobistości amerykańskich, a które spowodowały oświadczenie ambasadora Litwinowa, potwierdzające wiadomość o straceniu socjalistów polskich. George Dallas wygłosił nastepnie przemówienie, w którym podkreślił, iż rząd sowiecki nie miał żadnych dowodów rzekomej winy straconych. Zebraliśmy sie tu - powiedział Dallas - aby uczcić pamieć Erlicha i Altera i wyrazić ból z powodu ich śmierci. Dali oni wiele dowodów, iż jedynym celem ich działalności była walka z Niemcami i Hitleryzmem, największym wrogiem Polski, żydostwa i wszystkich wolnych narodów. Z kolei przemawiał członek Polskiej Rady Narodowej Zygelbojm, stwierdzając, iż właściwą przyczyną stracenia w Rosji Erlicha i Altera był fakt, iż nie byli oni komunistami, a walczyli o prawdziwą wolność i prawdziwą demokrację.

W imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej zabrali głos Ciołkosz i Adamczyk, podkreślając rolę Erlicha i Altera w polskim ruchu socjalistycznym. Wspominając o położeniu żydów w Polsce Ciołkosz podniósł znaczenie wiekowej tradycji polskiej, jaką była tolerancja wszelkich ras i wyznań. Próby wzniecenia w Polsce antysemityzmu i prześladowań pochodziły zawsze od wrogów Polski, bądź to z Niemiec, bądź też jeszcze z Rosji Carskiej. Nawiązując do stosunków polsko-sowieckich Adamczyk podkreślił ze swej strony, iż Polska docenia w zupełności znaczenie przyjaznej współpracy z Rosją Sowiecką, żąda jednak wzajemnej równości, poszanowania granic i dochowania powziętych zobowiązań.

W imieniu socjalistów belgijskich przemówił znany międzynarodowy działacz socjalistyczny Camille Huysmans, którego oświadczenie wywołało wielkie wrażenie wśród zebranych. "Różnica między socjalistami, stojącymi na gruncie demokratycznym a komunistami polega

nietylko na koncepcjach politycznych i metodach, lecz również sięga do dziedziny zwykłych ludzkich uczuć. Litwinow powiedział kiedyś, że socjaliści są słabsi od komunistów, ponieważ nie mają odwagi rozstrzeliwać komunistów, podczas gdy ci ostatni nie wahają się ani na moment posługiwać się wszelkimi środkami. Protestując przeciwko takiemu ujmowaniu sprawy, narazimy się może na opinię, że osłabiamy wspólny front sprzymierzonych. Z drugiej jednak strony, jeśli nie podniesiemy głosu protestu, staniemy się zdrajcami pamięci naszych przyjaciół. Dlatego też nie wahamy się ani na chwilę i nie możemy nie zabrać głosu, jeśli nasi sprzymierzeńcy popełniają takie zbrodnie. Komuniści moskiewscy muszą zdawać sobie sprawę z tego, że nie pogodzimy się z polityką eksterminacji narodów, podczas gdy cały świat walczy o wolność."

Na zakończenie zabrania, po przemówieniu członka senatu belgijskiego. Debrouckere, w którym wybitny działacz socjalistyczny wspomniał o bohaterskiej obronie Warszawy, w której brali udział Ehrlich i Alter, Prezes Dallas odczytał telegram, jaki wysłany został do uczestników wielkiego meetingu protestacyjnego w New Yorku.

LIKWIDACJA KOŁCHOZÓW NA UKRAINIE I ŁOTWIE

Londyn 28 marca /Pat/ - Według wiadomości z Kijowa dwa miliony rolników ukraińskich otrzymało z powrotem własne gospodarstwa, zabrane im przy przymusowej kolektywizacji rolnej, przeprowadzonej na Ukrainie przez rząd sowiecki. Również na Łotwie, gdzie przez 1 1/2 roku okupacji, Rosja sowiecka zorganizowała rolnictwo w kołchozy, władze niemieckie likwidują gospodarkę zbiorową i przydzielają ziemie na własność drobnym rolnikom.

Published with assistance of Polish Information Center, New York, N. Y.